

Dr Gary Yates, Jeremiasz, Wykład 4, Ustawienia historyczne, Kraj

© 2024 Gary Yates i Ted Hildebrandt

To jest dr Gary Yates podczas swojej czwartej prezentacji na temat Księgi Jeremiasza. Czwarta sesja skupi się na ostatnich królach Izraela i ich związku z Księgą Jeremiasza.

Kontynuujemy tę sesję, aby przyrzeć się kontekstowi historycznemu i pochodzeniu służby Jeremiasza.

Jedną z rzeczy, która, jak sądzę, zwiększa mój szacunek i podziw dla Jeremiasza, jest sposób, w jaki był wierny Bogu w rozpaczliwie okropnej sytuacji, radząc sobie z kryzysem, który niósł kres jego własnemu narodowi, osobiście radząc sobie z więzieniem, prześladowaniami, i wszelkiego rodzaju sprzeciw. Podczas naszej ostatniej sesji przyjrzelśmy się historii międzynarodowej i pochodzeniu służby Jeremiasza. Asyryjczycy zeszli ze sceny, zaczęło powstawać imperium nowobabilońskie, a Bóg miał zamiar użyć Babilończyków jako narzędzia swego sądu.

Widzieliśmy, że wygnanie przebiegało w trzech zasadniczych etapach. W roku 605 Nabuchodonozor zabrał Daniela w ramach pierwszej fali wygnańców, po tym jak przejął kontrolę nad Syrią i Palestyną. W 597 r. Nabuchodonozor po raz drugi zdobył Jerozolimę w odpowiedzi na bunt Joachima.

Nastąpiła druga fala wygnań, do której zaliczał się także prorok Ezechiel. Trzecia fala wygnania miała miejsce, gdy Jerozolima została zniszczona w latach 587-586 p.n.e.

Świątynia została spalona. Był to jeden z największych kryzysów teologicznych, jakich Izrael doświadczał w całym Starym Testamencie. Podczas tej konkretnej lekcji chciałbym przyrzeć się bardziej historii kraju i temu, co działo się wewnątrz przywódców Jerozolimy i Judy, gdy reagowali na ten kryzys.

Ostatnim razem rozmawialiśmy trochę o niektórych królach, ale przyjrzymy się temu bardziej szczegółowo. W Księdze Jeremiasza skupimy się na rozdziałach 21 i 22 Jeremiasza, które są szczególnie ważne w tym kontekście. Wróćmy i ponownie postawmy Jeremiasza w jego kontekście.

Przypomnijmy sobie przymierze, które Bóg zawarł z Dawidem, gdy przyjrzymy się interakcjom, jakie Jeremiasz miał z królami Judy, którzy byli ostatnimi przedstawicielami linii Dawida, zanim Bóg całkowicie zdjął ich z tronu. Wracamy do naszego kluczowego fragmentu z 2 Samuela 7. Bóg zawarł przymierze z Dawidem i jego synami, którzy przyjdą po nim. Przymierze to zawierało element bezwarunkowy.

Bezwarunkowa obietnica jest taka, że Bóg wzbudzi Dawidowi syna . To był Salomon. A po tym czasie Pan utwierdzi tron Dawida, jego panowanie i jego tron na wieki wieków. A w Psalmach mamy Psalm królewskie, które modlą się i antycypują czas, gdy król Dawidowy będzie panował nad wszystkimi narodami.

Wiemy, że te obietnice ostatecznie spełniły się w Jezusie. Ale ważne jest również, aby pamiętać, że przymierze Dawida zawierało element warunkowy. Jeśli twój syn będzie mi posłuszny, będę mu błogosławił.

Jeżeli okaże mi nieposłusznosc, ukarzę go ludzkimi paskami. Istniała zatem możliwość błogosławienia lub osądzenia każdego króla Dawida na podstawie jego odpowiedzi udzielonej Bogu. W całej historii Izraela i Judy Bóg dotrzymywał swego przymierza i obietnicy danej domowi Dawida, nawet wtedy, gdy wydawało się, że zasłużyli na usunięcie z tronu.

Moglibyśmy zacząć od przyjrzenia się życiu samego Dawida. Bóg dał mu tę niesamowitą obietnicę, ale później Dawid grzeszy z Batszebą i sprowadza na własne dzieci wszelkiego rodzaju ból serca, smutek, cierpienie, a nawet śmierć. I mogliśmy zadać pytanie, czy to oznacza koniec Bożej obietnicy przymierza danej Dawidowi? Bóg wciąż wzbudza syna dla Dawida.

A syn, którego wychował, nawet z żony Batszeby, która wyszła z tego cudzołożnego związku, późniejszy syn, Salomon, będzie tym, który będzie królem Izraela, który pójdzie za nim. Salomon został pobłogosławiony przez Boga niesamowitą mądrością, ale pod koniec życia, z powodu licznych małżeństw, odwrócił się od Pana. Pan nakazał królowi trzy rzeczy, których nie wolno mu czynić.

Nie miał gromadzić żon. Nie miał gromadzić koni. Nie miał gromadzić złota i skarbów.

Salomon naruszył wszystkie te rzeczy. Mógł to być czas, kiedy Bóg usunął tron Dawida i odebrał obietnicę Dawida, ale Bóg dotrzymał swojej obietnicy i dotrzymał przymierza zawartego z Dawidem. Bóg ostatecznie ukarał dom Dawida, zabierając dużą część królestwa.

Królestwo zostało podzielone na dziesięć północnych plemion, które podążyły za innym królem, oraz dwa plemiona na południu, które pozostały wierne Dawidowi i jego synom. Ale Bóg dotrzymał swego zobowiązania przymierza. W 1 Samuela 15, albo przepraszam, 1 Królów 15, czytamy o wnuku Salomona o imieniu Abijasz.

Czynił to, co złe w oczach Pana, ale werset 4 tego rozdziału mówi, że pomimo tego Bóg zostawił Dawidowi lampę. Bóg dotrzymał obietnic przymierza. Później przenosimy się do czasów bardzo pobożnego króla o imieniu Jehoszafat.

Ale Jehoszafat podejmuje jedną straszną decyzję. Zawiera przymierze małżeńskie z domem Achaba. I pamiętacie Achaba i Izebel oraz to, jak doprowadzili Izraela do odstępstwa.

Jehoszafat poślubił swojego syna z córką z tej rodziny. I ostatecznie Atalia, córka będąca częścią tego układu i tego sojuszu, w rzeczywistości próbuje zostać władczą Judy, aby zniszczyć ród królewski. Kiedy uczę tej historii moich uczniów, poprosiłem ich, aby wyobrazili sobie, że przymierze Dawida wisi na nitce życia jednego małego dziecka.

Podczas gdy Atalia niszczy, zabija i morduje swoje wnuki, aby zachować swoje rządy i panowanie, pielęgniarka zbiera jednego królewskiego syna, zabiera go i trzyma w ukryciu. Odpowiedź na pytanie, dlaczego tak się stało, jest taka, że Bóg dotrzymał obietnicy danej Dawidowi. Wyobrażam sobie, że ta historia jest niemal szatańskim atakiem na królewską linię mesjańską.

Bóg nie pozwoli, aby ta linia została zniszczona. Później w Księdze Królewskiej dochodzimy do historii Manasses. A Manasses, jak na ironię, panuje dłużej niż którykolwiek z królów z linii Dawida.

Panuje 55 lat. Bóg pozwala mu zasiąść na tronie, ale jest też najgorszym królem z linii Dawida. Nawet Bóg mówi mu przez jednego z proroków, że uczynił więcej zła niż królowie, którzy byli przed nim, a którzy panowali w ziemi izraelskiej, zanim przybyli tam Izraelici.

Manasses napętnił Jerozolimę rozlewem krwi, przemocą i niesprawiedliwością. Złożył własne dziecko w ofierze bogom. Był rozpaczliwie niegodziwy.

I w tym fragmencie Księgi Królewskiej Pan mówi, że z powodu tej niesamowitej niegodziwości Manasses wytrę Jerozolimę jak naczynie. Stało się to w ciągu półwiecza i przed wstąpieniem Judy na tron. Zatem we wszystkich tych przykładach, grzechu Dawida, odstępstwa Salomona, słabości Abijama, przymierza małżeńskiego Jehoszafata i zepsucia Manasses, Bóg nadal zachował nienaruszoną linię Dawida.

Pamiętaj jednak o elemencie warunkowym. Jeśli będzie posłuszny, będę mu błogostawił. Jeśli okaże się nieposłuszny, ukarzę go ludzkimi paskami.

Być może w czasie, gdy wygłaszano to pierwotne proroctwo, nie było nawet rozumiane, że kara może obejmować usunięcie królów judzkich z tronu i usunięcie linii Dawida. To jest dokładnie to, co dzieje się w życiu Jeremiasza. To nie tylko upadek Jerozolimy.

Nie chodzi tylko o upadek narodu Judy, ale jest to także usunięcie króla Dawida i linii Dawida. W tej próbie stawiamy sobie pytanie: co stanie się z Bożymi obietnicami

przymierza danymi Dawidowi? W Księdze Jeremiasza zostanie położony nacisk na ten warunkowy aspekt przymierza, które Pan zawarł z domem Dawida. Nacisk zostanie położony na fakt, że jedynym sposobem, w jaki linia Dawida będzie trwać, jedynym sposobem na przetrwanie, jedynym sposobem, aby mogła nadal cieszyć się błogosławieństwami Bożymi, jest bycie płodnym, wiernym i posłusznym Przykazania Boże.

I widzimy kilka kluczowych fragmentów w Księdze Jeremiasza, które to podkreślają. Chcę przeczytać rozdział 21 Jeremiasza, wersety 11 do 14. Czytając ten fragment, pamiętajcie o kontekście przymierza Dawida, zarówno o elementach warunkowych, jak i bezwarunkowych.

Domowi króla judzkiego tak powiecie: Słuchajcie słowa Pańskiego, domu Dawida, tak mówi Pan. Rano wygzekwuj sprawiedliwość i wyrwij z rąk ciemnościela, który został okradziony. Niech mój gniew wybuchnie jak ogień i płonie, a nikt nie będzie w stanie go ugasić z powodu waszych złych uczynków.

Oto wystąpię przeciwko tobie, mieszkanko doliny, skało równiny, wyrocznia Pana. Wy, którzy twierdzicie, że zejdziecie na nas lub wejdziecie do naszych siedzib, ukarzę was według owoców waszych uczynków. Dlatego Pan ostrzegł lud Izraela lub lud Judy: Będę ci błogosławił lub ukarzę cię na podstawie twoich uczynków, ale Pan daje to samo słowo domowi Dawida.

Wymierzyć sprawiedliwość rano. Jeśli będziesz czynił to, co słuszne i słuszne, będę cię błogosławił. Pozwolę, aby Twoja linia była kontynuowana.

W Psalmie 72 w modlitwie za Salomona psalmista mówi, że panowanie króla Dawida, gdy wymierzał sprawiedliwość, troszczył się o biednych i potrzebujących, przyniosło dobrobyt ziemi. Byłoby to jak deszcz i rosa, które odświeżały ziemię. Niestety, królowie z czasów Jeremiasza będą dokładnym przeciwieństwem tego idealnego obrazu.

W innym miejscu położono nacisk na warunkowy charakter obietnic, które Bóg dał Dawidowi, że jeśli ci królowie mieli rządzić i królować za czasów Jeremiasza, jeśli mieli być błogosławieni przez Boga, to musieli być posłuszni przykazaniom Bożego przymierza. W wersecie 1, rozdziale 22, Pan mówi Jeremiaszowi, idź do domu króla Judy, powiedz tam to słowo i powiedz mu: słuchaj słowa Pana, królu Judy, który zasiadasz na tronie Dawidzie, ty i twoi słudzy, i twój lud, który wchodzi w te bramy. To przesłanie odnosi się zarówno do króla, jak i do ludu.

Tak mówi Pan, czyńcie sprawiedliwość i sprawiedliwość, wybawcie z ręki ciemności okradzionego i nie czyńcie krzywdy ani przemocy mieszkającemu tu przybyszowi, sierocie i wdowie, ani nie przelewajcie niewinnej krwi w tym miejscu. A oto element warunkowy. Wiersz 4: bo jeśli rzeczywiście będziecie posłuszni słowu, wtedy wejdą

do bram tego domu królowie, którzy zasiądą na tronie Dawida, jadąc w rydwanach i na koniach, wraz ze swoimi sługami i swoim ludem.

Ale w wersecie 5, jeśli nie będziecie posłuszni tym słowom, przysięgam na siebie – wyrocznia Pana – że ten dom stanie się pustynią. Zatem królowie panujący na tronie muszą dokonać prawdziwego wyboru. Jeśli będą posłuszni, będą błogosławieni.

Jeśli okażą się nieposłuszni, istnieje ryzyko, że Bóg sprowadzi przekleństwo na dom Dawida. Problem polega na tym, że do tego czasu w historii Judy udało im się uchronić przed wieloma zadrapaniami. Bóg zrobił tak wiele, aby zapewnić kontynuację linii Dawida, że uznali Boże obietnice dane domowi Dawida za absolutną gwarancję.

Bóg zatroszczy się o nas bez względu na wszystko. I tak, są te ważne stwierdzenia na temat posłuszeństwa, ale Bóg nas zachowa i Bóg będzie nas chronił bez względu na wszystko. Jest jeszcze inny fragment, który podkreśla to samo w 17 rozdziale Jeremiasza.

Przeczytam tam tylko kilka wersetów. Werset 24 mówi to do ludzi. Jeśli jednak mnie posłuchacie, mówi Pan, i w dzień szabatu nie wniesiecie żadnego ciężaru przez bramy tego miasta, ale będziecie święcić dzień szabatu i nie będziecie w nim wykonywać żadnej pracy, wtedy wejdziecie przez bramy tego miasta królowie i książęta, którzy zasiadają na tronie Dawida, jeżdżąc na rydwanach i koniach, ich urzędnicy, mężczyźni i tak dalej.

Powtórzę raz jeszcze: moc, rządy i panowanie linii Dawida nie są gwarantowane przez obietnice przymierza. Jest tu element przypadkowy, że jeśli okażą się nieposłuszni Bogu, mogą zostać surowo ukarani. A przesłanie Jeremiasza jest nawet takie, że Bóg usunie ich z tronu.

I to jest dokładnie to, co dzieje się w ciągu życia w służbie Jeremiasza. Jeremiasz usługuje za czasów pięciu królów panujących na tronie Judy. I myślę, że możemy sobie tutaj wyobrazić, że ród Dawida i cała jego przeszła historia w końcu osiągnęła punkt niegodziwości, w którym Bóg mówi, że nie pozwoli im już pozostać na tronie.

Nie mogą już mieć przywileju panowania nad ludem Bożym. Nie mogą już dłużej pełnić roli wiceregentów sprawujących władzę nad Bogiem na ziemi. Przyjrzyjmy się więc tym pięciu królom.

Zaczynamy bardzo pozytywnie. Pierwszym królem, któremu Jeremiasz będzie służył podczas swego panowania, jest Jozjasz, który panował w Judzie od 640 r. p.n.e. do 609 r. p.n.e.

Jeremiasz zostaje powołany na proroka w 27. roku służby Jozjasza. Zatem gdzieś około 13 roku panowania Jozjasza, 626 p.n.e. Zatem ważną rzeczą, którą należy zrozumieć w odniesieniu do Jozjasza, jest to, że Jozjasz jest ostatnim pobożnym królem narodu judzkiego.

Na tron wstępuje w wieku ośmiu lat. Wyobraź sobie, że. Ale kierują nim bardzo bogobojni doradcy, kapłani i ludzie, którzy mu pomagają i wskazują właściwy kierunek.

Następnie, zaledwie kilka lat po rozpoczęciu przez Jeremiasza swojej posługi, odnaleziono zwój księgi Prawa, Księgi Powtórzonego Prawa lub innych części Prawa Mojżeszowego, które odnaleziono podczas napraw w świątyni. I przeczytali ten zwój; zdają sobie sprawę, że to ważne, i przekazują wiadomość królowi. Król rozrywa swoje szaty, ponieważ zdaje sobie sprawę, jak daleko Juda odeszła od praw Bożych i Bożych standardów sprawiedliwości i prawości.

Z tego powodu oraz z powodu wydarzeń, które do tego doszło, Jozjasz postanawia, że poprowadzi naród w zbożnym kierunku. Możemy więc sobie wyobrazić, że gdy Jeremiasz rozpoczyna swoją służbę, w Księdze Jeremiasza znajduje się bardzo niewiele bezpośrednich odniesień do Jozjasza. Ale możemy sobie wyobrazić, że ci dwaj mężczyźni żyli ze sobą w harmonii.

Jeremiasz wzywa lud, aby powrócił do Pana. Rozszerza to nawet na plemiona na północy, z możliwością, że Jozjasz zjednoczy Izrael i Judę. Istnieje prawdziwa nadzieja, ponieważ Jozjasz prowadzi Boże przebudzenie.

Jest odnowienie. Idole są usuwani. Sanktuarium w Dolinie Hinnom, poświęcone fałszywym bogom, zostaje zbezczeszczone i spalone, a następnie zamienione w wysypisko śmieci.

Jozjasz w swoim życiu był głęboko zaangażowany w posłuszeństwo Bogu. W 22. rozdziale Jeremiasza, który jest przesłaniem skierowanym do ostatnich królów Judy, którzy panowali za czasów Jeremiasza, mówi on królom, którzy przyjdą po Jozjaszu, aby nauczyli się praktykować i egzekwować sprawiedliwość, tak jak robił to ich ojciec. Możemy więc sobie wyobrazić, jak Jeremiasz i Jozjasz pracują w harmonii.

Wydaje się, że sprawy zmierzają w pozytywnym kierunku. Prorok wzywa ludzi z powrotem do Boga. Jest jeszcze inny prorok o imieniu Sofoniasz, który także głosi w tym czasie.

Wygląda na to, że mógł mieć jakiś wpływ na Jozjasza, co również spowodowało wprowadzenie tych reform. Wygląda na to, że sprawy potoczą się w bardzo pozytywnym kierunku. Jednak w roku 609 p.n.e. Jozjasz podejmuje brzemienną w skutki decyzję.

I podejmuje tę naprawdę fatalną decyzję. Choć jego rządy były pozytywne, wyobraźcie sobie, że ten człowiek ma 39 lat, wciąż jest w pełni sił życiowych, podejmuje złą decyzję. Postanawia, że wplątuje się w sprawy międzynarodowe, które dotyczą walki Egiptu i Asyrii z Babilonem.

Jozjasz wierzy, że jeśli imperium asyryjskie w końcu upadnie, wówczas jego ruch niepodległościowy otrzyma wsparcie i pomoc. Dlatego wbrew radom Bożym postanawia walczyć z Egipcjanami, którzy wyruszają na pomoc Asyryjczykom w walce z Babilończykami. W rezultacie Jozjasz został śmiertelnie ranny pod Megiddo.

W kwiecie wieku Juda straciła ostatniego pobożnego króla. I kiedy patrzymy na tę historię i jak to widzimy, od tego momentu każdy z władców, którzy przyjdą po Jozjaszu, jego synach i jego bracie, powie o nich, że czynili to, co było złe w oczach Pana. Zatem reformy, które nastąpiły, przebudzenie, odrodzenie, jak myślał Jeremiasz na początku swojej posługi, wygląda na to, że nastąpi pozytywne zwrócenie się do Boga, odpowiedź na Sofoniasza w jego służbie, księga prawa, wszystkie te osiągnięcia, wszystko się odwróci, gdy Jozjasz zginie w bitwie.

W 2 Księdze Kronik czytamy, że Jeremiasz w chwili śmierci Jozjasza w Megiddo ułożył lamentsy dla króla. I był czas prawdziwej żałoby dla ludzi, którzy są na tyle dorośli, że pamiętają zabójstwo Kennedy'ego i śmierć młodego prezydenta. Jestem pewien, że tak właśnie było w Judzie.

A na dodatek ten boski przywódca został usunięty z tronu. Tak więc po śmierci Jozjasza drugim królem, który zasiądzie na tronie w czasie służby Jeremiasza i będzie tam przebywał tylko przez krótką chwilę, jest król Jehoachaz, nazywany także imieniem z Shalema. Shalem to król, który zasiada na tronie natychmiast po śmierci ojca.

Pamiętajcie, że to Egipcjanie zabili Jozjasza w bitwie. Kiedy Egipcjanie wrócą do Egiptu po stoczeniu bitwy z Asyryjczykami i Babilończykami, wrócą przez ziemię Judy i usuną Jehoachaza z tronu, być może dlatego, że uważają, że jest on zamierza kontynuować politykę swego ojca wspierającego Babilon i w jego miejsce osadzą na tronie innego brata. Jehoachazowi przydarza się to, że zostaje zabrany jako jeniec do Egiptu.

Zatem po trzech miesiącach zasiadania na tronie Egipcjanie zdejmują go z tronu, a na jego miejsce umieszczają jego brata Jehojakima. Prorok Jeremiasz tak mówi o Jehoahazie, Shalemie. Pamiętajcie, że w Księdze Królewskiej jest napisane, że uczynił to, co było złe w oczach Pana.

I nie wiemy dokładnie, z czym to się wiąże, ale ten wzór i ten charakter zostały utrwalone w jego życiu, zanim wstąpił na tron. W tym krótkim czasie nie wydarzyło się nic, co mogłoby to obalić. Oto co Jeremiasz mówi o Szalemie i Jehoahazie.

Tak mówi Pan o Szalemie, synu króla judzkiego, który tam panował w miejsce swego ojca Jozjasza, a który odszedł z tego miejsca, już tu nie wróci. Ale w miejscu, gdzie go zabrano do niewoli, tam umrze i już nigdy nie ujrzy tej ziemi. Dlatego Jeremiasz nie daje żadnej nadziei, że Jehoachaz kiedykolwiek powróci z ziemi egipskiej.

I tam umarł jako jeniec. Tak naprawdę nie wiemy o nim nic więcej. To koniec jego historii.

A po trzech miesiącach usunięto i zabrano tego człowieka, który czynił zło w oczach Pana. Myślimy, że może istnieje możliwość objęcia tronu przez innego brata. Jest Jehojakim.

Że może istnieje możliwość, że Jehojakim będzie pobożnym królem. Jehojakim wstępuje na tron w roku 609. Panuje do roku 597.

Gdy Babilończycy zdobyli miasto, nie zasiadał już na tronie. Tak więc Jehojakim będzie panował nad Judą przez 12 lat w czasie służby Jeremiasza. Niefortunne jest to, że Księga Królewska powie to samo o Jehojakimie, co o Jehoahazie.

Czynił to, co złe w oczach Pana. Poza tym Jehojakim podejmie bardzo złe decyzje polityczne. Pamiętajcie, że został on osadzony na tronie przez Egipcjan.

To jest rok 609 p.n.e. W 605 rpn.e Babilończycy pokonają Egipcjan pod Karkemis i staną się dominującą potęgą na starożytnym Bliskim Wschodzie. Jehojakim będzie się wahał między wiernością Egiptowi; to oni przede wszystkim osadzili go na tronie i wierność Babilonowi.

I stanie się tak, że kiedykolwiek zostanie to na niego naprawdę narzucone, okaże swoją lojalność Babilonowi. Ale zawsze w głębi serca kryje się za możliwością, że może Egipcjanie będą mogli nam pomóc i wyciągnąć nas z tej sytuacji z Babilończykami. I tak będzie krążył tam i z powrotem, lojalność wobec Babilonu, lojalność wobec Egiptu.

W roku 602 problem ten stał się tak poważny, że w 2 Kronik 36,6 czytamy, że król babiloński przybył do Jerozolimy, zakuł Jehojakima w kajdany i aresztował go. Był niewiernym wasalem. Zanim jednak zabrał go z powrotem do Babilonu, Jehojakim z jakiegoś powodu przekonał go, że pozostanie lojalny.

Doszedł do Jezusa w tym momencie, kiedy rozumie, że muszą być lojalny wobec Babilończyków. Dlatego tymczasowo okazuje swoją lojalność Babilończykom.

Pozwalają mu pozostać na tronie, ale w roku 598, 599, czyli niedługo po tym, Jehojakim ponownie szuka sposobu na wyrwanie się spod władzy Babilończyków.

To doprowadzi do drugiego zdobycia Jerozolimy w roku 597. Czytamy o tym w 24 rozdziale 2 Księgi Królewskiej, wersetach 10 do 17. Podczas naszej ostatniej lekcji widzieliśmy również, że zdobycie Jerozolimy i usunięcie króla Judy z tronu jest również odnotowana w Kronikach Babilońskich.

I tak Jehojakim uczynił to, co było złe w oczach Pana. Jehojakim podjął kilka głupich i złych decyzji politycznych, ale z Księgi Jeremiasza dowiadujemy się o kilku innych rzeczach, które moim zdaniem odzwierciedlają głębię tego, jak niegodziwy był ten człowiek. A kiedy myślę o Księdze Jeremiasza, głównym antagonistą Jeremiasza był król Jehojakim.

Wrogość między tymi dwoma mężczyznami jest tak wielka, że nie ma w książce ani jednego miejsca, w którym mieliby się ze sobą spotkać. W całym Starym Testamencie mamy do czynienia z wszelkiego rodzaju konfrontacjami pomiędzy królami i prorokami. Mamy Eliasza i Achaba.

Mamy Izajasza i Achaza. W Księdze Jeremiasza widzimy, jak później konsultował się z Sedekiaszem, ale ani razu nie zdarzyło się, aby Jehojakim i Jeremiasz spotykali się twarzą w twarz. Myślę, że powodem jest to, że tak się po prostu nie miało stać z powodu wrogości między tymi dwoma mężczyznami.

Oto, co Jeremiasz ma do powiedzenia na temat Jehojakima w rozdziale 22, wersetach 13 do 17. Myślę, że ten fragment daje nam pewien wgląd w charakter tego człowieka. Jaki był jako przywódca Judy? Pamiętajcie, pierwsza fala wygnańców została już zabrana.

Zagrożenie i możliwość dalszego wygnania, kryzys militarny jest bardzo realny. Oto, co Jeremiasz mówi o Jehojakimie, rozdział 22, werset 13. Biada temu, kto buduje swój dom na nieprawości, a wieczernik na niesprawiedliwości, który za darmo każe bliźniemu służyć i nie daje mu zapłaty, kto mówi: Ja zbuduję sobie wielki dom z przestronnymi górnymi pokojami, kto wycina do niego okna, wyklada go cedrem i maluje cynobrem.

Czy myślisz, że jesteś królem, bo rywalizujesz w cedrze? Czy twój ojciec nie jadł i nie pił oraz nie czynił sprawiedliwości i prawości? To Joasia. Potem było z nim dobrze. Rozsądził sprawę biednych i potrzebujących.

Potem było dobrze. Czy to nie jest poznanie mnie – wyrocznia Pana? Ale wy macie oczy i serca nastawione tylko na nieuczciwy zysk, na przelewanie niewinnej krwi oraz na praktykowanie ucisku i przemocy. Zatem Jozjasz spełnił ideał tego, jak powinien wyglądać król.

Psalm 72. Troszczy się o biednych, troszczy się o uciśnionych, troszczy się o potrzebujących. Staje się to jak deszcz i rosa, które błogosławią naród.

Z drugiej strony Jehojakim, kiedy nadchodzi kryzys, kiedy ludzie walczą o żywność, przetrwanie i zasoby, Jehojakim realizuje projekt przebudowy swojej świątyni. I sprawia, że świątynia staje się większa i lepsza. Wykłada ściany. Dodaje mu luksusu i komfortu.

Jeremiasz pyta: czy takiej reakcji Bóg oczekuje od przywódcy Judy? A odpowiedź brzmi oczywiście: nie. Złamał zasadę. Otrzymujemy więc dalszy wgląd.

Nie tylko człowiek dopuścił się zła w oczach Pana. To człowiek pochłonięty własnymi, egoistycznymi interesami. Babilon miał przyjść i uciskać lud, wtrącając go w niewolę.

W pewnym sensie Jehojakim naprawdę zachowywał się jak faraon w czasie Exodusu, ponieważ wtrącał ich w niewolę i ucisk, aby odbudować swój własny pałac. OK, więc to trochę o niegodziwości, deprawacji Jehojakima. To nie koniec, ponieważ Jehojakim jest także człowiekiem, który absolutnie nienawidzi Słowa Bożego.

W życiu Jehojakima jest też wrogość wobec proroków Bożych, która moim zdaniem jest tak wielka, jak każdego innego proroka, którego widzimy w Starym Testamencie, lub każdego innego króla, którego widzimy w Starym Testamencie. Myślę, że wszyscy mieliśmy czasami taką reakcję lub reakcję, gdy próbowaliśmy podzielić się z kimś Chrystusem, kogoś, kto naprawdę się złości i jest wobec tego wrogo nastawiony. Zwykle oznacza to, że dotknęliśmy struny w ich życiu.

Dotknęliśmy wrażliwego obszaru. I wierzę, że to właśnie wydarzyło się w życiu Jehojakima. Słowo Boże stanęło przed nim.

W rezultacie często stawał się bardzo antagonistyczny i wrogi, gdy to usłyszał. Pierwszy przykład tego mamy w 26 rozdziale Jeremiasza. Wydaje się, że to szczególne wydarzenie miało miejsce na początku panowania Jehojakima, wkrótce po tym, jak został on królem w roku 609.

W 26. wersecie 20. rozdziału Jeremiasza czytamy, że w Jerozolimie i Judzie był inny prorok. Nie wiemy o nim zbyt wiele. Ma na imię Uriasz.

A Uriasz, podobnie jak Jeremiasz, ostrzegał przed sądem, który Bóg planował sprowadzić. To mówi, prorokował przeciw temu miastu i tej ziemi. I mówi słowami podobnymi do Jeremiasza.

Zatem Uriasz jest kopią Jeremiasza. I Jehojakim, słysząc tę wiadomość, wpadł w złość z tego powodu. I tak wściekły, że zamierza skazać tego króla na śmierć.

Uriasz w obawie o swoje życie ucieka do Egiptu, aby zrobić wszystko, co w jego mocy, aby uciec przed tym niegodziwym królem. Pamiętaj, że nie może nawet przebywać w tym samym pokoju co Jeremiasz. Ostatecznie jednak Jehojakim wykorzystuje swoje powiązania polityczne z Egiptem.

A w wersecie 22 jest napisane, że Jehojakim wysłał do Egiptu pewnych ludzi. I ci ludzie, którzy są jego oficerami, idą w dół. W wersecie 23 zabrali Uriasza z Egiptu i przyprowadzili go do króla Jehojakima, który zadał mu cios mieczem, a jego zwłoki wrzucił do miejsca pochówku zwykłego ludu.

Jaka jest zatem reakcja Jehojakima na słowo Boże? Natychmiastowy gniew, gwałtowny sprzeciw i prześladowanie posłańca Pańskiego. Pamiętajcie, jak w Nowym Testamencie Jezus mówi mieszkańcom Jerozolimy, którzy są źli z powodu Jego przestania: Jerozolimo, Jerozolimo, zabijacie proroków. I od krwi Abła w Księdze Rodzaju po krew Zachariasza w Księdze Kronik, jesteście winni krwi proroków.

Jehojakim był człowiekiem, który rzeczywiście to zrobił. Widzimy wszelkiego rodzaju gniewne konfrontacje: Izebel i Eliaz, Achab i Eliaz, Achaz i Izajasz. Ale bardzo rzadko zdarza się, że rzeczywiście widzimy króla skazującego proroka na śmierć.

Mamy to w życiu Jehojakima. Teraz, cztery lata później, będziemy świadkami kolejnego zdarzenia. W roku 605 p.n.e., gdy Jeremiasz głosił już ponad 20 lat, Bóg nakazał mu spisanie zwoju swoich prorocstw.

A ponieważ jest to dość niebezpieczna sytuacja, Jeremiasz pozostaje w ukryciu. A pisarz Jeremiasza, Baruch, bierze ten zwój. Przepisuje słowa wyroku.

Idzie do świątyni. On to czyta. Są tam urzędnicy, którzy słyszą tę wiadomość i zdają sobie sprawę, że to poważna sprawa.

Musimy zanieść to królowi. Zanoszą więc zwój do króla. Zyskują słuch.

Zaczynają to czytać. Jest tam napisane, że król siedzi w swoim wygodnym górnym apartamencie. Kominek idzie.

Cofamy się do roku 22. Pamiętamy, jak przebudowywał swój pałac. I on tam jest.

I jest napisane, że kiedy czytają mu słowa sądu, nie ma strachu. Nie ma odpowiedzi dla Boga. Nie ma pokory.

Nie ma pokuty. Zamiast tego jest napisane, że gdy czytali mu słowa ze zwoju, wzięli nóż, wycięli go kolumna po kolumnie i wrzucił w ogień. A więc to jest Jehojakim.

To jest trzeci król od 609 do 597. Teraz, nieco później, przyjrzymy się historii Jeremiasza, zwoju i Jehojakima w rozdziale 36. Ale chcę ci jeszcze raz przypomnieć o ojcu Jehojakima, Jozjaszu.

W 2 Król. 22 prorocy i urzędnicy przynoszą królowi zwój, który król musi usłyszeć. To nowo odkryte. Takie jest prawo Boże.

Od jakiegoś czasu o tym zapomniano. Ale Jozjasz rozpoznaje, co to jest. I jest napisane, że się poniżył.

Rozdarł swoje szaty. Bał się Pana. Pożałował.

Odpowiedział. Ten fragment stanowi bezpośredni kontrast w stosunku do tego, co znajdujemy w rozdziale 36. Jehojakim nie boi się Pana.

Zamiast rozdzierać swoje szaty, przecina zwój. I zamiast palić bożki i wszystko inne, mówi, że pali słowo Boże. Jehojakim wierzył, że dzięki swemu królewskiemu autorytetowi i mocy może odłożyć na bok słowo Boże.

Miał zamiar przekonać się, że jest inaczej. Zatem Jehojakim panował od 609 do 597. Jest głównym antagonistą Jeremiasza.

I naprawdę wierzyłem wtedy, gdy zniszczył zwój, że gdyby mógł dostać w swoje ręce Jeremiasza, gdyby mógł dostać się w ręce pisarza Jeremiasza, Barucha, zrobiłby z nimi to samo, co zrobił z Uriaszem. Jest czwarty król, który jest następcą Jehojakima. Jego syn, Jehojachin, faktycznie zasiadał na tronie w roku 597, kiedy Babilończycy zdobyli miasto.

A Jehojachin ma 18 lat. Jego ojciec zmarł zaledwie kilka miesięcy wcześniej. Niektórzy sugerują, że nie znamy okoliczności śmierci Jehojachina.

Niektórzy sugerują, że być może niektórzy mieszkańcy Judy zamordowali go lub skazali na śmierć, próbując uspokoić Babilończyków. Może jeśli pozbędziemy się tego zbuntowanego króla, Babilończycy dadzą nam spokój. Ale Jehojachin wstępuje na tron w 597 r.

Ma 18 lat. Ale znowu mówi nam, że uczynił to, co było złe w oczach Pana. I ta cecha i ten charakter, tak jak Jehojachin, ta cecha określa, jakim jest człowiekiem.

I tak zasiadł na tronie, gdy Nabuchodonozor i Babilończycy w 597 r., kiedy zdobyli miasto. Nie potrafię sobie wyobrazić presji, strachu i tego, przez co przechodził Jehojachin. Znany jest również pod imieniem Coniah.

Ale gdy Babilończycy wejdą do miasta, gdy je zajmą, Jehojachin zostanie wzięty do niewoli. Staje się więźniem Babilończyków i zostaje wyprowadzony wraz z drugą falą wygnańców, która obejmuje Ezechiela i dużą grupę ludu Judy. Podobnie jak Jehojachim resztę życia spędzi w niewoli.

W tej części znajduje się fragment dotyczący Jehojachina, który jest adresowany do królów judzkich w 22. rozdziale Jeremiasza i jest to przesłanie sądu. I jest to ponownie przesłanie sądu oparte na fakcie, że Konniasz lub Jehojachin uczynili to, co było złe w oczach Pana. Oto przejście.

Wiersz 24, na moje życie, wyrocznia Pana, chociaż Konniasz lub Jehojachin, syn Jehojachina, król judzki, byli sygnetem po mojej prawicy, to jednak wyrwałbym was i wydał w ręce szukających wasze życie, w ręce tych, których się boicie, w ręce Nabuchodonozora, króla babilońskiego, i w ręce Chaldejczyków. Wyrzucę ciebie i matkę, która cię urodziła, do innego kraju, gdzie się nie urodziłeś, i tam umrzesz. Ale do ziemi, do której pragną powrócić, tam nie wrócą.

Czy ten człowiek, Conniah, jest pogardzanym, potłuczonym garnkiem, naczyniem, o które nikt się nie troszczy? Dlaczego on i jego dzieci zostali wrzuceni do ziemi, której nie znają? Ziemi, ziemio, ziemio, słuchaj słowa Pańskiego. Następnie w wersecie 30 rozdziału 22, ostatnim słowie wyroku przeciwko Jehojachinowi, Pan mówi: zapisz tego człowieka jako bezdzietnego, człowieka, któremu nie uda się za jego dni, gdyż żadnemu z jego potomków nie będzie dane zasiąść na tronie Dawida i ponownie panować w Judzie. W porządku, jest kilka obrazów Jehojachina, które zostały tutaj użyte.

Przede wszystkim porównuje się go do stłuczonego garnka, bezwartościowego kawałka ceramiki, a ceramika była bardzo powszechna i używana do najróżniejszych celów. Kiedy już skończyłeś, po prostu odrzuciłeś go na bok. Jehojachin będzie jak codzienny garnek odrzucony na bok.

Będzie bezdzietny w tym sensie, że żaden z synów nie zostanie jego następcą. Żaden z jego synów nie zasiądzie na tronie. Pamiętajcie, Bóg powiedział Dawidowi: Dam ci syna.

Zachowam twoją linię na zawsze. Układ ten wydaje się być zagrożony, ponieważ Jehojachin nie będzie miał syna, który objąłby jego następcę ani nie zasiadłby na tronie w jego miejsce. Innym obrazem użytym w tym fragmencie jest porównanie Jehojachina do sygnetu Bożego.

Chciałbym poświęcić chwilę na wyjaśnienie, co rozumiemy przez sygnety. Sygnety były osobistą pieczęcią króla, której używano. Pieczęć odcisnięta była w glinie w celu złożenia podpisu lub upoważnienia.

Przedstawiała osobę samego króla. I Pan mówi o domu Dawida, w związku, jaki miałem z Dawidem, królami Dawida, oni byli moimi sygnetami. Adoptowałem je.

Wybrałem je. To moi ludzcy wiceregenci. Wymierzają mi sprawiedliwość.

Rządzą ludem Bożym. Są to namaszczeni przez Boga wiceregenci na królewskich stanowiskach. Reprezentują Boga.

Ale Pan oznajmia Jehojachinowi: Wezmę ten sygnet, zdejmę go z ręki i odrzucę. I tak władza, moc, błogosławieństwo, wszystko to, co było związane z domem Dawida aż do tego czasu, Bóg odbiera te rzeczy. I Jehojachin zostaje zabrany i pozostawiony w niewoli w Babilonie na resztę swego życia.

Kiedy dochodzimy do Jeremiasza, rozdział 52, wersety 31 do 34, ostatnie wydarzenie, ostatni epizod opisany w Księdze Jeremiasza, jest to również konkluzja 25 rozdziału 2 Królów. To wydarzenie, o którym tam czytamy. Mówi nam, że w roku 560 p.n.e. Jehojachin upadł; miał 18 lat.

Jest tam od 37 lat. Zostaje zwolniony z więzienia w Babilonie i pozwolono mu jeść przy stole królewskim. A w czasie, gdy pojmano Jehojachina, jego synów i jego 18-letniego mężczyznę, większość nadziei, jakie lud Judy wiązał z jakimkolwiek odrodzeniem, wiązała się z Jehojachinem.

A więc jest ważną osobą, mimo że jest więźniem, mimo że nie jest już królem, mimo że miał 18 lat i był tam dopiero przez trzy miesiące, reprezentuje nadzieje i przyszłość linii Dawida. Cóż, w Jeremiaszu 52 i 2 Królów 25, ostatnim wydarzeniu w tej księdze, ten król zostaje zwolniony z więzienia i może jeść przy królewskim stole. Znow tekst babiloński, kolejne pozabiblijne źródło potwierdzające to, co czytamy w Księdze Jeremiasza, to tekst racjonacyjny z tego samego okresu.

I jest tam mowa o racjach żywnościowych Jehojachinowi i jego synom. Wydaje się więc, że pasuje to do historii, że traktowano go przychylnie, dobrze, pozwolono mu jeść przy stole królewskim i wypuszczono go z więzienia. Co w tym istotnego? Prawdopodobnie nie jest to historia biblijna, nad którą dużo myśleliśmy.

Po uwolnieniu Jehojachina z więzienia możemy nawet nie wiedzieć, kim tak naprawdę jest Jehojachin. Myślę, że zarówno w Księdze Królewskiej, jak i w Jeremiaszu oznacza to, że jest to bardzo minimalna rzecz i to bardzo mała. Ale nawet życzliwość, jaką król Babilonu okazał temu członkowi rodu Dawida pod koniec jego życia, przypomina, jest promykiem nadziei, że Bóg nie skończył z rodem Dawida.

Można sobie wyobrazić, że pisarz biblijny mógł po prostu powiedzieć: Jehojachin został zabrany, jest więźniem, tam umarł i koniec historii. I nie ma zbyt wielu

obietujących szczegółów na temat restauracji w 2 Księdze Królewskiej. Historia kończy się w bardzo przygnębiający sposób.

Ale ostatnim wspomnianym wydarzeniem jest uwolnienie Jehojachina z więzienia. Nie rozumiemy historii powrotu ludzi z wygnania. Wygląda to prawie jak program telewizyjny, który kończy się, zanim nastąpi ostatni akt.

Ale „Kings” tak naprawdę został napisany przed powrotem. I ten jeden mały czyn przypomina, że Bóg nie skończył z domem Dawida. Zatem Jehojachin zostaje zabrany w 597 r.

To była druga niewola. I wreszcie, przez ostatnie 11 lat w historii Izraela i Judy, będzie nimi rządził ostatni członek linii Dawida, a miał na imię Sedekiasz. W ostatnim filmie rozmawialiśmy o Sedekiaszu, ale chcę to jeszcze raz przejrzeć i porozmawiać o tym przez kilka minut.

Został osadzony na tronie przez Babilończyków. Babilończycy nie niszczą Jerozolimy o tej porze w roku 597. Są przekonani, że Jerozolima nadal może być realną prowincją i miejscem pod ich władzą.

I tak osadzają na tronie Sedekiasza, kolejnego syna Jozjasza. Ale znowu, ocena w Królach, uczynił to, co było złe w oczach Pana. W Kings to, czego król dokonuje politycznie, militarnie lub ekonomicznie, nie ma znaczenia.

Ostatecznie jest to ocena Boga. I to dotyczy każdego z nas. Ale Sedekiasz jest słabym władcą.

Wędruje tam i z powrotem, pomiędzy poddaniem się Babilonowi i oporem Babilonowi. Jeremiasz mówi mu, że nie ma sposobu, abyś przeżył. Nie ma mowy, żeby wysiłek wojenny zakończył się sukcesem.

Musisz poddać się Babilonowi. Kiedy Babilończycy w końcu najeżdżają w 588 roku, a nadchodzi te 18 miesięcy, przesłaniem Jeremiasza jest poddanie się. Tylko w ten sposób możesz uniknąć zagłady.

W rezultacie funkcjonariusze Sedekiasza, którzy zachęcają do ruchu oporu, będą stale przeciwstawiać się Jeremiaszowi. Chcą go wsadzić do więzienia. Wrzucą go do cysterny.

Nie chcą, żeby rozpowszechniał swoją wiadomość. I znowu, wracając do tego fragmentu w rozdziale 38, Jeremiasz osłabia ręce naszych żołnierzy. Mówi nam, że nie może nam się udać.

Musimy więc trzymać go poza zasięgiem wzroku. Musimy trzymać go z dala od ludzi. Sedekiasz zgadza się z tym i trzyma Jeremiasza w więzieniu.

I widzimy tego rodzaju frustrujące rzeczy tam, gdzie jest to wiele razy, Jeremiasz 21, Jeremiasz 34, Jeremiasz 37, Jeremiasz 38, gdzie Sedekiasz przychodzi do Jeremiasza i mówi: Powiedz mi, co mam zrobić. A Pan mu mówi, a on tego nie robi. Sedekiasz mówi: módlcie się za nami, aby Pan dokonał cudownego dzieła.

Myślę, że chce, aby Bóg wkroczył, zainterweniował i go uratował. Ale jednocześnie brakuje mu odwagi, aby być posłusznym i podążać za Bogiem. Interesujące jest umieszczenie Jehojakima obok Sedekiasza.

Umieszczono ich obok siebie w więzieniu. Jeden z nich okazał nieposłuszeństwo z powodu wrogości i gniewu. Ktoś był nieposłuszny ze słabości i strachu.

Jednak ostatecznie obaj nie usłuchali słowa Pana. W wyniku tego zostaje zdobyte miasto Babilon lub Jerozolima. Sedekiasz próbuje uciec, ale zostaje pojmany przez Babilończyków.

Jego synowie zostali straceni. Jest oślepiiony. Został zabrany i umiera jako więzień w Babilonie, ponieważ sprzeciwił się słowu Pana i nie zwrócił uwagi na to, co powiedział Jeremiasz.

Ogólnie rzecz biorąc, gdy dochodzimy do końca tej historii, przeglądu ostatnich królów, wygląda na to, że linia Dawida dobiegła końca, co czyni tym bardziej zdumiewającym, co Jeremiasz powie w przyszłości będzie sprawiedliwa gałąź wywodząca się z rodu Dawida. Jeremiasz 23, Jeremiasz 33. Jeremiasz rozdział 30, kiedy Pan wyzwoli lud z jarzma niewoli Babilonu, będą służyć Dawidowi, swojemu królowi, ponieważ Pan zamierza przywrócić ród Dawida.

A później spojrzymy na proroka o imieniu Aggeusz, który przyjmuje proroctwo Jeremiasza o sygnecie i do wnuka Jehojachina mówi: „Stałeś się teraz sygnetem Pana”. I Pan bierze tego przywódcę Dawida, zakłada pierścień z powrotem na jego palec i przywraca mu moc i władzę. Ostatecznie Zorobabel nigdy nie został królem, ale wskazał na tego, kto zostanie królem i na to, jak ród Dawida ponownie stanie się sygnetem Boga.

W przesłaniu Jeremiasza widzimy przesłanie sądu przeciwko domowi Dawida. Widzimy także obietnice nadziei, a zrozumienie kontekstu i tła historycznego przesłania Jeremiasza jest dla nas istotne i ważne.

To jest dr Gary Yates podczas swojej czwartej prezentacji na temat Księgi Jeremiasza. Czwarta sesja skupi się na ostatnich królach Izraela i ich związku z Księgą Jeremiasza.